

Prawie Afryka

Data publikacji: 26.09.2005 0:00

□

32 Rajd Warszawski to kolejna eliminacja Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski rozgrywana na luźnych nawierzchniach. Trudno nazwać je szutrami ponieważ trasa poprowadzona leśnymi duktami i polami przypominała piaszczystą Afrykę podczas rajdu Paris-Dakar. Rajd Warszawski rozegrano w dniach 17-18 września 2005 roku w malowniczych okolicach Ciechanowa. Trasa rajdu liczyła 622 km w tym 231 km odcinków specjalnych. Wyznaczone 15 odcinków rozegrano w dwóch etapach. Organizator nie zapomniał o kibicach i właśnie z myślą o nich zorganizował OS 15 na warszawskim Bemowie z atrakcjami jak hopa oraz water-splash. Do rajdu zgłoszono 59 samochodów z których jedynie 29 zameldowało się na mecie. **Bartek:** „Cieszymy się, że jesteśmy na mecie tak ciężkiego rajdu. W ubiegłym roku zakończyliśmy rajd na OS 1 jakieś 300 m przed metą. Teraz dopisujemy do naszego dorobku 4 cenne w klasyfikacji punkty. Mieliśmy apetyty na wyższe miejsce ale najdłuższy OS Nowe Miasto – 32 km pozbawił nas możliwości walki o najwyższe lokaty. Po 10 km złapaliśmy kaptur w prawym przednim kole. Po przejechaniu ok. 6 km auto przestało się prowadzić i musieliśmy zmienić koło tracąc minuty. Na tym samym odcinku już jakieś 3 km przed metą złapaliśmy kaptur z lewego przodu. Udało się jednak dojechać do mety bez konieczności zmiany koła na odcinku ale czasowo i tak konkurencja nam odjechała. Dodatkowo chyba w tym samym miejscu gdzie złapaliśmy kaptur z lewej strony uszkodziliśmy lewe tylne koło. Miałem też problemy z doborem odpowiednich opon. Dobrze że już koniec i jesteśmy na mecie.”

Bartek Boruta - przedstawiciel Automobilklubu cieszyńskiego

□□□